Cena 30 kop. (3 fen.)

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 17 | Czwartek, 28 sierpnia 1941 r. | Rok I

22 armia sowiecka rozgromiona
na wschód od Wielkich Łuków
30.000 jeńców — 40.000 zabitych

KWATERA GŁÓWNA NACZELNEGO WODZA, 28. 8. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 27. 8. –

Jak już podano do wiadomości publicznej w komunikacie specjalnym, oddziały pancerne gen. von Kleist, po zażartych walkach szturmem zdobyły przyczółek mostowy pod **Dniepropetrowskiem** oraz miasto.

U ujścia Dniepru oraz na **południe od Kijowa** zostały pokonane częściowo w walce wręcz, ostatnie opór stawiające wojska nieprzyjacielskie.

Na wschód od Wielkich Łuków została 22 armia sowiecka po kilkudniowych zaciętych walkach okrążona i zlikwidowana. Przeszło 30.000 jeńców oraz 400 dział dostały się w ręce wojsk niemieckich. Niezwykle wysokie straty nieprzyjacielskie ocenia się na 40.000 zabitych. Pomiędzy jeziorem **Ilmeń i Zatoką Fińską** oraz przed Rewelem a także na froncie fińskim mają operacje pomyślny przebieg.

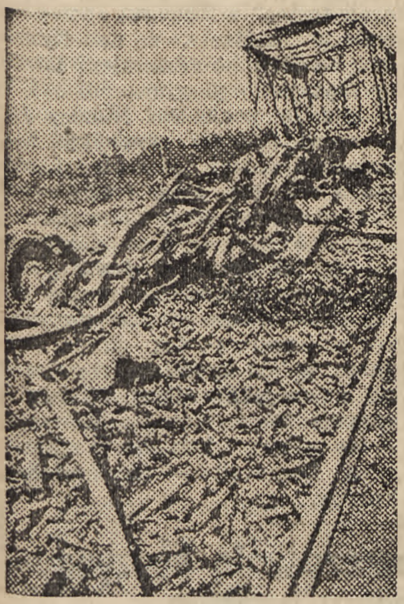
Niemiecka broń lotnicza zadała skupieniom wojsk na wschód od Kijowa ciężkie ciosy, niszcząc sieć kolejową pod **Moskwą i Leningradem.**

W **Zatoce Fińskiej** zatopiły eskadry maszyn bojowych 5 sowieckich transportowców o łącznej pojemności 9.000 t. i uszkodziły ciężko 4 dalsze statki, oraz ugodziły bombami kontrtorpedowiec i okręt flagowy. Dwa dalsze kontrtorpedowce zostały na wschód od Półwyspu Rybackiego ciężko uszkodzone.

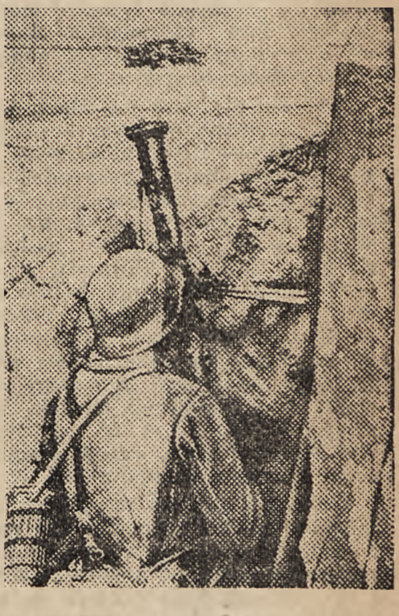
W walce przeciw **Wielkiej Brytanii** bombardowało lotnictwo niemieckie ubiegłej nocy urządzenia portowe i lotniska na wschodnim wybrzeżu wyspy. Próby zaatakowania Zatoki Niemieckiej i wybrzeża Kanału La Manche, przypłaciło lotnictwo angielskie stratą 23 maszyn, z której to liczby 11 strącono w walce powietrznej, 4 przez łodzie strażnicze a po 2 zestrzeliła artyleria obrony przeciwlotniczej i poławiacze min.

Nocne naloty niemieckich samolotów bojowych przeprowadzone **w nocy na 26 sierpnia na bazę morską w Aleksandrii** wyrządziły wielkie spustoszenia w urządzeniach portowych i kolejowych.

Samoloty angielskie dokonały ostatniej nocy nalotu na kilka miejscowości **południowych i południowo - zachodnich Niemiec,** m. in. na dzielnicę mieszkaniową w Kolonii, zrzucając bomby zapalające i burzące. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła dwie z atakujących maszyn.



Resztki bolszewickiego pociągu z amunicją. Wokoło leżą tysiące rozsypanych granatów ręcznych.



Pierwszy silny bunker fortyfikacji sowieckich został zdobyty przy pomocy dział zmotoryzowanych i saperów. Na zdjęciu działo szturmowe w drodze do następnego bunkra. Na pierwszym planie obserwator śledzący przebieg nowego wypadu.

Nie ma już bunkrów pod Ługą

BERLIN 28. 8. — Wojska niemieckie, operujące na odcinku frontu między jeziorami Ilmeń i Pejpus zajęły miasto Ługę. W toku kilku dni trwających walk jednostki niemieckie przerwały poważnie podminowany i wzmocniony licznymi fortyfikacjami system obronny Ługi. W przebiegu tych walk usunięto, względnie wysadzono w powietrze 9.200 min oraz zniszczono 112 sowieckich **bunkrów obronnych,** mimo ich betonowych ścian i pancernych kopuł.

Wojskowi USA. odwołani z Japonii

NOWY JORK 28. 8. — Według depeszy waszyngtońskiego korespondenta dziennika „Herald Tribune", rząd Stanów Zjednoczonych zarządził natychmiastowy powrót do kraju osób, należących do sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych, które bawią w Japonii na studiach językowych.

Stojadinowicz internowany

BIAŁOGRÓD 28. 8. — B. premier Jugosławii, Milan Stojadinowicz, którego los, po oświadczeniu się za Anglią w dniu 16. marca r. b., był zrazu nieznanym, został, jak obecnie donosi o tym „Gazeta Naddunajska", internowany przez W. Brytanię na wyspie Maurytius na Oceanie Indyjskim.

Gwałtowne boje w Iranie
Stosunek sił dotąd nieznany
Mossul punktem koncentracyjnym sił brytyjskich

BERLIN, 28. 8. — Pierwszy komunikat angielski wydany w Simalur donosi, że składy nafty w Raftisba, oraz małe miasteczko **Kwasriszirn,** zostały zajęte bez oporu. Według wiadomości, jakie nadeszły do Rzymu z Teheranu, wojska brytyjskie **posuwają się od strony południowej, od zatoki Perskiej i miasta Koran Szach,** w centralnej części frontu od miejscowości **Kanikin.** Od północy punktem wypadowym jest miejsce, gdzie schodzą się granice **Iranu, Turcji i Iraku.** Wojska sowieckie maszerują od **Dżulfy** do **Tebrys** i na zachód od morza Kaspijskiego przez **Azerbejdżan** oraz wschodnim brzegiem morza Kaspijskiego na **Bender Szach.** Równocześnie jak donoszą dzienniki włoskie, oddziały brytyjskie i indyjskie połączyły się w Szat-el-Arab (przy zbiegu rzek Tygru i Eufratu) dla obsadzenia źródeł naftowych „Anglo-Iran-Oil Company" należących do południowego Iranu. Druga armia brytyjska idzie od **Kanikina** w kierunku na **Herman Szach** i dalej na **Teheran.**

Najliczniejsze oddziały angielskie, według komunikatów włoskich, zgrupowane są pod Mossulem, skąd prowadzą ścieżki przez Rowandus i jezioro Urmia na Kaukaz. W Rzymie przypuszczają, że armia angielska znajdująca się w Mossulu, ma trzymać równocześnie w szachu Turcję.

Zaraz w pierwszym dniu bombardowany był **Teheran** przez Anglików i **Tebrys** przez lotnictwo sowieckie. Anglicy ostrzeliwali obok portu w Szapur, port w Kronfar w Zatoce Perskiej.

Radio Teherańskie nadało w poniedziałek wieczorem proklamację szacha, wzywającą ludność Iranu do zbrojnego oporu przeciw wojskom sowieckim i angielskim. Wobec skąpych wiadomości trudno stwierdzić jakie są wyniki oporu przeciw najeźdźcom. Anglicy donoszą o „niewielkim oporze" w czasie wmarszu do **Abagan.** Z drugiej strony urzędowe irańskie biuro informacyjne „Pars" donosi, że wojska **irańskie stawiały silny opór nacierającym wojskom sow. wzdłuż linii kolejowej w okolicy Tebrys.**

Również wojska maszerujące od Beludżystanu i od strony Iraku stoczyły **szereg walk na pograniczu.** Anglicy natarli od południa z wielką siłą. Bombowce brytyjskie atakowały miasta Kerman Szach i Urmia. Walki o zajęcie miasta portowego Benda Szapur, gdzie Anglicy wylądowali w poniedziałek, jeszcze trwają. O siłach, jakie biorą udział w tych walkach, kursują sprzeczne wiadomości.

Podczas gdy według wiadomości dzienników włoskich, ze strony sowieckiej w walkach bierze udział **45 dywizji,** dzienniki szwedzkie donoszą, że ze strony sowieckiej walczy **sześć do siedmiu dywizji,** a ze **strony angielskiej cztery do pięciu.** Równie nieokreślone bliżej są wiadomości o sile zbrojnej Iranu. Według doniesień z Teheranu armia irańska składa się ze **100 do 200.000 żołnierzy,** rozporządza kilkuset samolotami, oraz sporą ilością nowoczesnych armat. Stała armia irańska wynosi 40.000 ludzi.

„.. naszli mój dom w poniedziałek..."

STAMBUŁ, 28. 8. — Według doniesienia radiostacji w Teheranie, premier Iranu Ali Mansur na nadzwyczajnem posiedzeniu parlamentu irańskiego wygłosił — jak już po krótce donosiliśmy — następujące przemówienie:

„Wszystkim wam wiadomo, że na początku obecnej wojny rząd irański, zgodnie z życzeniem szacha, ogłosił **najściślejszą neutralność kraju.** Polityka ta była realizowana w ścisłym tego słowa znaczeniu i **według naszych najlepszych możliwości.** Uprawialiśmy politykę serdecznych i przyjaznych stosunków z wszystkimi krajami, przede wszystkiem zaś z naszymi sąsiadami. Pomimo tego rząd brytyjski w porozumieniu z rządem sowieckim **wystosował ultimatum,** w którym wzywał Iran **do wydalenia większości Niemców osiadłych w naszym kraju.** Rząd irański zapewnił wymienione rządy, że Iran czuwa nad wszelkimi poruczeniami cudzoziemcy w kraju i że ze strony niewielkiej ilości Niemców nie może grozić żadne niebezpieczeństwo. Z zamiarem uspokojenia Anglii i Związku Sowietów rząd irański podjął nawet odpowiednie kroki w sprawie ograniczenia liczby Niemców w kraju i uczynił **wszystko, co leżało w jego mocy, aby zadowolić rządy brytyjski i sowiecki.** Należy wyrazić najwyższe ubolewanie, że pomimo wysiłków rządu irańskiego w kierunku utrzymania pokoju, przedstawiciele Anglii i Związku Sowietów zamiast omówić całą sprawę na drodze pokojowej, **naszli mój dom w poniedziałek o godzinie 4-ej z groźnym ultimatum.**

„Według doniesień nadeszłych na moje ręce, siły brytyjskie i sowieckie przekroczyły granicę Iranu już wówczas, zanim przedstawiciele dyplomatyczni naszli mnie w moim domu. **Brytyjskie siły zbrojne zaatakowały okręty w portach irańskich,** a samoloty brytyjskie obrzuciły już bombami i granatami kilka miast irańskich. Władze irańskie wdrożyły wszelkie konieczne kroki, celem opanowania sytuacji".

Londyn zaniepokojony
przebiegiem walk na wschodzie

SZTOKHOLM 28. 8. — „Goeteborgs Posten", w doniesieniu swego korespondenta londyńskiego podkreśla, że kierownicze brytyjskie koła wojskowe oceniają coraz poważniej rozwój walk na terenie Związku Sowietów. Wśród angielskiej opinii publicznej — jak donosi korespondent — można zaobserwować **pewne zaniepokojenie wobec faktu odwlekania się pomocy brytyjskiej dla Sowietów.**

„Evening Standard" daje wyraz zaniepokojonym nastrojom społeczeństwa angielskiego w związku z rozwojem wypadków na wschodzie i zapytuje: „W jakiej formie zamierzamy udzielić pomocy naszym sprzymierzeńcom i w jaki sposób weźmiemy udział w tej walce? **Sowiety potrzebują materiałów wojennych do tego stopnia, że należy rzucić na szalę całą angielską siłę zbrojną.** To, co mamy do spełnienia w tej wojnie — stwierdza dziennik — powinniśmy uczynić teraz. **Londyn jest zagrożony w tym samym stopniu, co Leningrad".**

W tym samym duchu utrzymany jest również artykuł angielskiego czasopisma **„Reynolds News",** które pod nagłówkiem „Pomóżcie Sowietom natychmiast" podkreśla, że ostatnie doniesienia z frontu wschodniego brzmią poważnie. „Udział Sowietów w naszej sprawie — wywodzi dziennik — musimy uważać nie tylko jako przypadkowy, szczęśliwy zbieg okoliczności. Rok 1941 jest rokiem decydujących wydarzeń. **Terenem rozstrzygających działań jest front niemiecko - sowiecki.** Celem przyczynienia się z naszej strony do rozwoju kontrofensywy, która złamałaby maszynę wojenną Hitlera, musimy właśnie teraz stworzyć drugi front".

Ministrowie bułgarscy na inpekcji

SOFIA 28. 8. — Minister spraw zagranicznych Bułgarii, **Popow** i minister spraw wewnętrznych, **Gabrowski,** znajdują się w chwili obecnej w podróży po terenach, przejętych przez Bułgarię nad Morzem Egejskim.

Jak biegnie linia frontu

Każdy dzień przynosi nowe zmiany pozycji na wschodnim froncie, ale warto utrwalić w pamięci przebieg jego linji z rozpoczęciem trzeciego miesiąca działań bojowych.

Linja frontu na finlandzkim placu boju nie może być ciągła, gdyż na przestrzeni tysiąca kilometrów nie da się wśród tundr i jezior ustawić nieprzerwanego szeregu żołnierzy. Drugorzędny, pod względem ważności, plac boju nie pozwolił obu przeciwnikom na rzucenie tam głównych sił, ale należy się spodziewać, że ciągłe klęski bolszewików na południu pozwolą Finom i niemieckim dywizjom na osiągnięcie brzegów morza Białego. Dalej na południe ciągnie się pole walki mniej więcej wzdłuż granicy fińsko-rosyjskiej.

Finowie odzyskali już miasto Salla, które utracili na rzecz Sowietów w pokoju moskiewskim. Główny atak niemiecko-fiński doprowadził do zajęcia północno-zachodniego odcinka brzegów jeziora Ładogi, tak że w rękach tych oddziałów znalazła się stacja kolejowa Sartavala, a resztki pokonanych dywizji bolszewickich schroniły się na wyspie Valama na olbrzymim jeziorze. Na Przesmyku Karelskim wre nadal zacięta walka, gdyż tam rzucili bolszewicy do walki nowe rezerwowe dywizje. Po zmuszeniu ich jednak do odwrotu nad jezioro Vuckse, stracili znaczną część materjału wojennego.

Od zachodu walka toczy się o 70 kilometrów od Leningradu, nad rzeczką Ługa, przyczem opanowano już przyczółek w postaci miasteczka Kingisep. Stamtąd front odchyla się na południowy wschód, osiągając pod Nowogrodem Wielkim północny kraniec jeziora Ilmeń. Do stacji węzłowej Cudowo na linji Moskwa — Leningrad jest stamtąd zaledwie 60 km drogi.

W samym rejonie Smoleńska postęp w kierunku na Moskwę, musiał widocznie zastosować swe tempo do wyniku walk na południu, gdyż wyrąbanie zbyt głębokiego klina ze względów strategicznych prawdopodobnie w chwili obecnej nie jest wskazane.

Na zachód od Czernichowa pole walki zbiega się z korytem Dniepru, który już tylko z minimalnemi odchyleniami rozdziela obie strony walczące aż do samego ujścia do morza Czarnego. Walka przeciw Sowietom rozgrywa się na froncie o długości 1/4 odległości pomiędzy Równikiem a biegunem.

Miasta nad dolnym Dnieprem są jeszcze bądź to w ręku bolszewików, jak Kijów, bądź też zajęte już przez sprzymierzone wojska, jak Chersoń, albo też były dnia 22 sierpnia widownią ulicznych walk, które toczyły się n. p. z niezwykłą zaciętością w Czerkasach. Cały obszar Krzywego Rogu oddzielony od reszty Ukrainy od północy, wschodu i południa doliną Dniepru, jest w rękach wojsk niemieckich. Ze wszystkich oddziałów sprzymierzonych armji placówki pod Dniepropetrowskiem i Zaporożem wysunęły się najdalej na wschód w głąb Rosji.

Odesa tworzy najważniejszą enklawę. Los takiej „fortecy" musi się skończyć prędzej czy później kapitulacją, chyba, że tak, jak pod Tobrukiem, drogą morską bolszewicy zdołają dowieźć oblężonym rezerwy ludzkie i materjałowe. Lecz wyżywienie ludności cywilnej Odesy nastręczy dowódcy oblężonej armji niepokonalne trudności a koncentryczny nacisk połączonych armji na największy port Morza Czarnego powinien w najbliższej przyszłości przemóc rozpaczliwy opór szczątków dywizji Budiennego.



Przy kiosku gazetowym

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

O EUROPIE ZADECYDUJE EUROPA

Stanowisko Roosevelta i jego krytyka stosunków europejskich spotkała się z następującą dosadną odpowiedzią hiszpańskiego dziennika „ARRIBA":

Dla obywatela Ameryki Północnej niezmiernie ciężkim zadaniem byłoby postawienie przepowiedni co do dalszych losów swojego kraju. Natomiast na proroka odnośnie spraw europejskich, nie nadaje się on zupełnie. Jakie zdanie ma Roosevelt o Europie — wcale nas nie interesuje. **Rozstrzygnięcie wojny nie zapadnie bowiem bynajmniej w Białym Domu, lecz trzymają je w swoich rękach ci, którzy od dwóch lat znają same zwycięstwa.**

Senator Byrd nie miał również wiele szczęścia ze swymi mądrymi przepowiedniami na temat przyszłości Europy. Potencjał przemysłowy Ameryki Północnej jest znany. Równie znanymi są jednak nieprzerwane strajki, absolutny brak jedności narodowej w Stanach Zjednoczonych, oraz fakt, że katastrofy wojskowe w Anglji wzrastają w tym samym tempie, co pomoc amerykańska. Po pierwszych dostawach czołgów amerykańskich nastąpiła porażka pod Sollum, a nadejście szeroko reklamowanych „latających fortec" z Ameryki spowodowało w rezultacie, że nad Kanałem La Manche zestrzeleni lotnicy brytyjscy przyjmowani byli i są gradem pocisków. Niemcy jeszcze w żadnym wypadku nie pozostali dłużni odpowiedzi, nie łamią oni też sobie głowy nad możliwościami przemysłowymi Ameryki Północnej, lecz dbają o to, aby ich przemysł dawał gwarancję doprowadzenia wojny do jak najszybszego rozstrzygnięcia. Wojna potrwa tak długo, jak długo będzie konieczne rozwinięcie z powijaków silnej, zwartej i sprawiedliwej Europy. Decyzja w tej sprawie leży nie w rękach pana Roosevelta — lecz **młodej Europy.**

Japonia i U. S. A. oszczędzają benzynę
Wysiedlenie dziennikarzy japońskich

TOKIO 27. 8. — Od dnia 1. września, wg. rozporządzenia urzędowego, zawiesza się w Japonji ruch wszelkiego rodzaju samochodów o napędzie benzynowym. Zarządzenie to ma na celu jak najdalej idące ograniczenie zużycia benzyny na cele prywatne, i postawienie całego zapasu benzyny do dyspozycji wojska.

WASZYNGTON 27. 8. — Przedstawiciel Państwowego Urzędu Kontroli uzasadnił konieczność ograniczenia zużycia benzyny w Stanach Zjednoczonych, twierdząc, że posiadane obecnie zapasy benzyny starczą na 10 dni.

TOKIO 27. 8. — Władze Batawii wysiedliły obydwóch przedstawicieli dziennika japońskiego „Tokio Niczi Niczi" w Indiach Holenderskich, motywując swój krok tym, że dziennik ten zamieszczał rzekomo artykuły skierowane przeciwko interesom Indyj Holenderskich. Chodzi m. in. o artykuł, wskazujący na konieczność stworzenia sfery interesów wielko - azjatyckich, przy współpracy również Indyj Holenderskich. Ponadto w piśmie tym zamieszczono komunikat o ekscesach antyjapońskich w Indiach Holenderskich.

Po krótce

W Indiach z powodu braku papieru wydawane będą znaczki pocztowe w mniejszych aniżeli dotychczas formatach.

„Evening Standard" jest zdania, że skoro Anglia nie jest zdolna do inwazji w chwili, gdy 3/4 armii niemieckiej jest zajętej na terenie Sowietów, to niewątpliwie przez czas dłuższy nie będzie w stanie dokonać inwazji na wypadek klęski bolszewików.

„Daily Sketch" donosi, że Churchill będzie w przyszłości prowadził osobiście konferencje z dziennikarzami, podobnie jak to czyni Roosevelt w Waszyngtonie.

Przyjaciel prezydenta Roosevelta, **żyd Richter Samuel**, ma przygotować projekt lepszej współpracy z głównymi gałęziami przemysłu zbrojeniowego.

Senator amerykański Johnson, odmówił sfotografowania się razem z ministrem Duff Cooperem. (United Press).

Historyczny rozwój i zmierzch
imperializmu rosyjskiego

Gdy dzisiaj czytamy w komunikatach wojennych różne nazwy miast, o które toczy się ciężka walka, nie przychodzi nam nawet na myśl, że te miejscowości kiedyś odgrywały rolę stolic różnych ruskich księstw, które później znikły z mapy. Aby dotrzeć do tych czasów, trzeba się cofnąć o tysiąc lat wstecz i przypomnieć pokrótce historję wschodnich ziem.

Założycielem państwa rosyjskiego był Ruryk, (r. 862—879), a jego prawnuk św. Włodzimierz nawrócił około r. 989 cały ten kraj na chrześcijaństwo.

Ruryk podzielił swoją ojcowiznę na dwanaście księstw, które rozdał między jedenastu synów i bratanka. Ten podział państwa stał się zażewiem, które spowodowało jego osłabienie polityczne i umożliwiło w XIII wieku podbicie go przez Mongołów. Nawała mongolska rozlała się po Rosji w latach 1236—1240, czyniąc z poszczególnych księstw tylko wasalne państwa, o pozorach suwerenności, zmuszone jednak składać Mongołom okup.

W tym to czasie zyskały niektóre ze wspomnianych miejscowości na znaczeniu, stając się stolicami małych księstewek. Tak się stało np. z Wiaźmą, w byłej gubernii smoleńskiej. Również sam Smoleńsk, z odpowiednio wielkim terytorium, był samodzielnym księstwem. Wspomnieć tu należy również o miasteczku Massalsk, położonym na zachód od Kaługi, które również było stolicą małego księstwa. Książęta Massalscy, rozdzieleni później przez wypadki polityczne na Rosjan i Polaków, odegrali w obu krajach stosunkowo dużą rolę.

Poza tymi i kilkoma innymi księstwami, które przechodziły różne losy, ustępując jedne drugim, usadowiły się na tych wielkich obszarach między **Pskowem, Kijowem, Moskwą** i Jarosławlem, liczne rodziny, wywodzące się od Ruryka, lub też od Gedymina, założyciela wielkiego państwa litewskiego.

Mongołowie, którzy zawładnęli tym obszarem wschodniej Europy, jakkolwiek posiadali świetną organizację, popełnili jednak błąd, który przyprawił ich wkońcu o utratę panowania nad ziemiami rosyjskimi. Błąd ten stanowiło zezwolenie na powstanie **wśród tych księstw jednego** dużego państwa, które zyskało sobie przewodnictwo, a mianowicie **wielkiego księstwa moskiewskiego.** W oparciu o to księstwo inne mniejsze twory polityczne poczęły się wzbraniać od kontroli tatarskiej.

Po wzmożeniu się wpływów księstwa moskiewskiego wstępuje na tron w r. 1462 Jan III Wielki, który wkrótce po tym uniezależnia się całkowicie od Tatarów. Dalszym krokiem uniezależnienia się od mongolskiego najeźdźcy było przyjęcie w roku 1537 przez Jana IV, zwanego Groźnym, tytułu cara Wszechrosji. W tym to czasie zdobyło księstwo moskiewskie zarówno **Kazań,** jak i **Astrachań** i Syberię, którą oddał pod panowanie Moskwy Jermak z 700 towarzyszami.

I odtąd szedł podbój ziem cudzych przez carów wielkorosyjskich. W XVII. w. wcielono do Rosji Ukrainę, co dało jej dostęp do Morza Czarnego. Zdobycie krajów nadbałtyckich przez Piotra I. rozszerzyło rosyjskie wybrzeże nadbałtyckie i dało jej Rewel i Rygę. W XVIII. wieku zagarnęła Rosja ogromne obszary polskie. Z początkiem XIX. wieku drogą intryg i walk włączyła Rosja w swój obręb Finlandię, Besarabię, Królestwo Polskie i posunęła się dalej na Kaukazie.

W następstwie ścierających się wpływów nie brakło w rosyjskiej arystokracji licznych rodzin pochodzenia mongolskiego i kaukazkiego. Jeszcze silniejsze pomieszanie rasowe nastąpiło wśród ludu wiejskiego.

Panowanie Mongołów nad wielkimi przestrzeniami zachodniej Rosji wywarło silne piętno kulturalne, które przyczyniło się do wyrobienia tak specyficznych warunków, jakie tam panowały, zarówno pod rządami carskimi jak i bolszewickimi.

Francja odradza się
z mroków żydo-komuny

PARYŻ 28.. 8. — W chwili obecnej kończy się praca organizacyjna nad stworzeniem francuskiego korpusu ochotniczego do walki z bolszewizmem. Kontyngent zebrał się w dniu 27. sierpnia br. w Wersalu a w dniu 30. sierpnia br. odejdzie do obozu ćwiczebnego na krótki czas, gdzie zostanie on przed wyruszeniem na front uzbrojony.

Dzienniki witają w komentarzach z uznaniem ten fakt, oceniając go jako dowód rozpoczynającego się odrodzenia Francji.

Jeszcze w bież tygodniu — pisze „Cri du Peuple" — sztandary francuskie przyłączą się do chorągwi wojsk sprzymierzonych, celem uwolnienia Europy od bolszewizmu.

Wygórowana „lista życzeń" Sowietów

SZTOKHOLM, 27. 8. Śladem Anglii również Sowiety przedłożyły Ameryce swą „listę życzeń". Ilości zapotrzebowane przez Rosję są tak olbrzymie, że wywołały w kołach politycznych i gospodarczych Ameryki zdumienie. Zdaniem jednego z korespondentów szwedzkich, Ameryka musiałaby cały swój, dotąd niezmilitaryzowany jeszcze przemysł, przestawić na produkcję wojenną, o ileby uwzględniono całe zapotrzebowanie Sowietów.

Likwidacja konsulatów meksykańskich

BERLIN, 27. 8. Rząd niemiecki zawiadomił meksykańskiego charge d'affaire, że cofa konsulatom meksykańskim w Niemczech zezwolenie na wykonywanie ich działalności.

Stosunki włosko-bułgarskie

SOFIA 27. 8. — Stosownie do wyjaśnień, udzielonych przez przewodniczącego parlamentu Kalfowea, odbywającego nieoficjalną podróż po Włoszech, przedstawicielowi dziennika „Goya", następstwa wizyty premiera Filowa i ministra spraw zagranicznych Popowa w Rzymie są pomyślne zarówno dla Bułgarii, jak i Włoch. W Bułgarii i we Włoszech panuje przekonanie, że dzięki tej wizycie zacieśnią się wzajemne stosunki tych państw.

2.000 ofiar nalotów na Moskwę

SZTOKHOLM 27. 8. — Reuter donosi, że w ciągu 24 nalotów na stolicę sowiecką **poniosło śmierć 736 osób, ciężko raniono 444 a lżej 2069 osób.**

Z dnia

Wszystkie banknoty są ważne

(z) Od pewnego czasu kursują we Lwowie fałszywe pogłoski, jakoby banknoty wartości 1, 3 i 5 rubli, emitowane w 1934 r. (bez sylwetki żołnierza) miały być wycofane z obiegu.

Stworzyło to niebywałą panikę, bowiem znaczna część ludności pozbywa się ich jak najszybciej oczywiście ze znaczną dla siebie stratą. Zło leży w tym, że po głoski te wywołały dezorientację między kupującymi a odsprzedawcami, co niejednokrotnie stwarza znaczne trudności w stosunkach handlowych. W wyniku tych wersji, powiedzenie: „Biorę tylko ruble z żołnierzem", staje się coraz bardziej powszechne.

Pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, zgodnie bowiem z rozporządzeniem, wszystkie banknoty są ważne i muszą być przyjmowane (za wyjątkiem zniszczonych bądź poplamionych). Tych wszystkich, którzy szerzą panikę i nie chcą przyjmować banknotów zatwierdzonych rozporządzeniem, należy bezwzględnie oddawać w ręce policji.

Karty żywnościowe

(z) Jak się dowiadujemy, w niedługim już czasie we Lwowie zostanie wprowadzony taki sam system rozdziału żywności jaki jest obecnie stosowany w innych okręgach Gub. Gen. Do chwili jednak wydania zarządzenia wprowadzającego w życie nowy system, rozprowadzanie artykułów żywnościowych między konsumentów będzie dokonywane według systemu i norm dotychczasowych.

Karty żywnościowe wydane po 13-tym września będą opracowane według systemu prowizorycznego, tj. obecnego, z tym jednak, że zostanie wprowadzony szereg ulepszeń.

Zwracamy uwagę, że wypełnianie kart żywnościowych może być dokonywane dowolnie, t. zn. w języku niemieckim, polskim, względnie ukraińskim.

Miesięczne bilety tramwajowe

(Z) Jak się dowiadujemy, od dnia 1. września br., będą do nabycia miesięczne karty tramwajowe w cenie 75 rubli, oraz karty „na okaziciela" w cenie 90 rubli. Prócz tego, zostaną wprowadzone bilety na 60 przejazdów dla robotników w cenie 24 rb., oraz bilety dla młodzieży szkolnej na 60 przejazdów w cenie 18 rb. i na 30 przejazdów w cenie 9 rubli.

Nie wolno podwyższać
czynszu mieszkaniowego

(z) Zmienione warunki wywołały pewną dezorientację w stosunkach mieszkaniowych między lokatorami a właścicielami domów nieznacjonalizowanych, czyli stanowiących własność prywatną. W związku z tym podajemy szereg wyjaśnień.

Właścicieli i lokatorów domów mieszkalnych **nieznacjonalizowanych** obowiązują w pełni dotychczasowe przepisy prawne. Właściciel domu mieszkalnego nieznacjonalizowanego może dowolnie regulować kwestię wynajmu swych lokali, z tym jednak, że wolno mu pobierać czynsz najwyżej o 20% większy od czynszu wyznaczonego w takich samych lokalach domów znacjonalizowanych. Zaległości czynszowe (o ile takie istnieją) może on rozłożyć swym lokatorom na raty, a czynsz za miesiąc bieżący t. j. sierpień, wyznaczany i ściągany tylko w tej samej wysokości jak za miesiąc maj i czerwiec. Właściciel domu nie ma prawa usuwać lokatorów, jak również wypowiadać im mieszkania.

W domach **znacjonalizowanych** sprawę wynajmu i czynszów reguluje poprzez zarządy domów Wydział Mieszkaniowy Zarządu Miasta, który wydaje zezwolenia na zajęcie wolnych mieszkań. Zwolnienie mieszkania może nastąpić tylko na podstawie zarządzenia władz wojskowych lub administracyjnych.

W domach znacjonalizowanych czynsze są pobierane w tej samej wysokości jak w mies. maju. Zaległości mogą być rozkładane na raty, ale tylko w wypadku wniesienia dostatecznie umotywowanego podania.

Zwracamy uwagę, że Zarządcy domów znacjonalizowanych są urzędnikami, a nie właścicielami powierzonych ich pieczy lokali. Zdarzają się bowiem wypadki, że niektórzy z nich wynajmują mieszkania bez porozumienia się z Wydziałem mieszkaniowym, pobierając za to bezprawnie wysokie opłaty.

Odbudowa Muzeum Lwowskiego
oznaką odradzania się życia kulturalnego

(K. L.) Życie kulturalne naszego miasta wkracza na normalne tory. W zamarłe za bolszewickiego panowania gmachy poczyna wstępować życie, zaczyna się odradzać kultura Lwowa. O muzeum obecnie jeszcze niewiele da się powiedzieć, znajduje się ono bowiem w stadium koniecznej reorganizacji po gospodarce bolszewickiej.

Bolszewicy zastali we Lwowie 22 zbiory publiczne, w tym siedem zbiorów miejskich. Z racji upaństwawiania wszystkich przedsiębiorstw i instytucyj, uczynili oni i w tej dziedzinie pewne daleko idące „uproszczenia", w wyniku czego z 22-ch zbiorów powstało 7 muzeów: etnograficzne, historyczne, przyrodnicze, przemysłu artystycznego, Franki, Gabinet Rycin Akad. Nauk, oraz Galeria Obrazów.

Muzea te powstały z chaotycznego i bezmyślnego zmieszania eksponatów dawnych muzeów. Dziwnym sposobem „kustosze" sowieccy potrafili pogodzić ze sobą wiele sprzecznych dzieł sztuki, których rodzaj, wartość i zastosowanie nie miały ze sobą nic wspólnego. Dzięki przeprowadzkom, wiele eksponatów dostało się bądź w niewłaściwe ręce, bądź zostało zagubionych lub zniszczonych. Nadomiar złego, muzeum z chwilą takiej „organizacji", stawało się ważnym urzędem państwowym, do którego trzeba było przyjąć wielu nowych pracowników. Najczęściej ci „pracownicy" rekrutowali się spośród żydów.

Obecnie na skutek trudności z ustaleniem pochodzenia pomieszanych eksponatów, w niektórych muzeach wytworzyła się dość ciekawa sytuacja. I tak np. Muzeum Przemysłu Artystycznego posiada zbiory z dawnego Muzeum Przemysłu Artystycznego, Muzeum Lubomirskich, Orzechowicza, Branickiego i Pinińskiego, a prócz tego zbiory ceramiczne Chodkiewiczów i Szarskich oraz zbiór mebli i dywanów strzyżonych dra Poratyńskiego, Skowrońskiego, Biesiadeckich i Dzieduszyckich. Razem stanowi to obraz bezmyślu i ignorancji artystycznej. Wymieniliśmy tutaj jedynie najważniejsze „przymieszki" w tym muzeum. Prócz nich znajdują się tam jeszcze depozyty prywatne w ilości około 40.

Obecnie prowadzone są prace nad uporządkowaniem muzeów. Około 5.000 przedmiotów etnograficznych zostało zwrócone Muzeum Etnograficznemu, a kilka depozytów ich właścicielom. Z Muzeum Historycznego mają być przeniesione na dawne miejsce zbiory łacińskie oraz zbiory Katedry Ormiańskiej.

Wieści z kraju

Gospodarka wodna w Gen. Gub.

Interesy gospodarki wodnej reprezentuje specjalna grupa w Oddziele Wyżywienia i Rolnictwa w Urzędzie Generalnego Gubernatora, dalej grupy odrębne w poszczególnych okręgach, którym z kolei podlega 13 inspektorów wodnych. Liczba polskich sił fachowych i pomocniczych wynosi ogółem 400 osób. Przy różnego rodzaju budowach zatrudnionych było już 42.000 osób, w tym około 16.000 żydowskich robotników przymusowych.

Roboty te podjęto celem uregulowania rzek (w pierwszym rzędzie Wisły), budowy grobli, odwadniania, drenowania, budowy zapór wodnych, regulacji potoków i uprawy nieużytków. W ub. roku koszta tej akcji wyniosły 57 milionów złotych.

W wyniku tych prac założono dreny na obszarze 7.000 ha, co pozwoliło oddać pod uprawę rolną nowe obszary. Przez pogłębienie orki, nawożenie i nowe zasiewy zostało oddanych do uprawy 4.200 ha.

WARSZAWA

Gmach dawnego Min. Komunikacji w rozbiórce. — Po rozebraniu przez Zarząd Miejski m. Warszawy frontowego budynku, dawnej siedziby Min. Komunikacji, przy ul. 3-go Maja, powstał w tym miejscu plac szerokości około 20 metrów. Teren ten zostanie wykorzystany przez miasto w ten sposób, iż urządzone zostaną na nim podjazdy, trawniki i szereg kwietników. Roboty te zostaną wykonane dopiero na wiosnę przyszłego roku.

WOLNA TRYBUNA

Naszym żydolubom pod rozwagę
Kwestia semicka wymaga radykalnego rozwiązania

Za treść tej rubryki, w której ukazują się listy czytelników „Gazety Lwowskiej" redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Anonimy do kosza.

Tu i ówdzie zaczynają odzywać się nieśmiałe głosy naszych żydolubów, którzy wylewają łzy współczucia w obronie „ludu wybranego". Tym niech tych kilka uwag i spostrzeżeń zdejmie bielmo z oczu.

Rozwiązanie kwestii żydowskiej, w myśl wytycznych zawartych w ustawie norymberskiej, jest **jedynym realnym, konsekwentnym i całkowitym rozwiązaniem**, a sami jawni czy ukryci obrońcy żydów nie umieją i nie potrafią wskazać innego sposobu odseparowania żydów od społeczeństwa aryjskiego. Bo **kwestia żydowska musi być rozwiązana radykalnie, wręcz brutalnie.**

O roli żydostwa w Galicji mieliśmy możność przekonać się w ciągu długich lat współżycia z nimi na tych ziemiach, zaś ostatnie dwa lata dały aż **nazbyt wiele obciążającego materiału**, by zedrzeć z nich całkowicie ich fałszywą maskę. Gdy od wschodu hordy bolszewickie runęły na nasze ziemie i, nie napotykając na opór, wkraczały do Lwowa, **całe żydostwo wyległo na rogatki witać czule swych czerwonych przyjaciół kwiatami.** Ten ich niewątpliwie **szczery entuzjazm** mogliśmy powtórnie oglądać w wyświetlanym w rok później we Lwowie filmie, przedstawiającym wkroczenie wojsk sowieckich do Lwowa, w którym, nota bene, zarówno aktorami jak statystami byli **wyłącznie niemal żydzi.**

Mało mieliśmy snać swoich — gdyż jeszcze napłynęła do Lwowa **fala żydów sowieckich**, różniących się od miejscowych tylko chyba jeszcze większym **tupetem, bezczelnością i nienawiścią do społeczeństwa aryjskiego.**

Zaczęły się koszmarne dnie i noce. NKWD, mając na swych usługach miejscowe żydostwo, dokonywało, w myśl wskazań **żydowskich szpiclów**, masowych aresztowań i wywozów. Nocami wyrywano ludzi ze snu i rzucano jak tłumoki do aut ciężarowych, zaś później masowym transportem wywożono w głąb Rosji. **Nie było jednak wśród nich żydów**, gdyż największych nawet „burżujów" żydowskich uprzedzono w porę, by opuścili na czas wywozu Lwów.

A miejscowy wywiad żydzi doskonale zorganizowali. Po prywatnych domach, urzędach, fabrykach, szkołach, wszędzie snuli się, **tropiąc, węsząc i szpiegując. Ileż to naszej młodzieży szkolnej aresztowano lub wywieziono na skutek donosów żydziaków i żydóweczek!**

Ta część żydów, która nie zajmowała się „polityczną robotą", opanowała **życie gospodarcze** i urzędy. Posady były monopolem żydów.

Dla Polaków bez względu na kwalifikacje umysłowe czy zawodowe była tylko „czarna robota", były posady „czuwajów", zaś dla Polek posady dojarek krów w kołchozach.

Natomiast spasione Rojzy i Moszki rozpierały się w dyrektorskich fotelach. Szwindlarze o kryminalnej przeszłości kierowali życiem gospodarczym, a różne Małki z Krakowskiego rej wodziły w t. zw. kadrach i „specodziałach". Miejscowa ludność aryjska była na każdym kroku przez żydów łżona i prowokowana, zaciskano więc tylko pięści i proszono w duchu Boga, by jak najprędzej przyszli Niemcy i zrobili **porządek z tym łajdactwem.**

Więc dziś, gdy wybiła dla nich godzina sprawiedliwości, przypominamy te rzeczy naszym żydolubom. Muszą się nareszcie zdecydować, gdzie ich miejsce; albo z nami, albo... z żydami!

Dejot.

Podarunki

Przy stole siedziała sobie para małżeńska.

On Dziś wieczorem zostaniemy w domu.

Ona milczy, co on uważa za odpowiedź.

On W sobotę wieczorem jest wszędzie takie przepełnienie i tak strasznie gorąco.

Ona milczy uparcie.

On Mówiłaś co?

Ona (nieprzyjemnym głosem) Nie.

On Co ci jest właściwie?

Ona Jestem wściekła.

On Nie pytam się o powód, bo i tak mi go sama zdradzisz.

Ona Pewnie, że tak. Czy ty wogóle wiesz, co to za dzień jest jutro?

On (zagląda do kalendarza) Dziewiętnasty lipca.

Ona A czyje imieniny są tego dnia?

On Sądząc z twego rozdrażnienia, zapewne twoje (jeszcze raz patrzy do kalendarza). Ale od kiedyż to nazywasz się Wincentyna.

Ona (oburzona) A więc i o tym już zapomniałeś? Kiedy byliśmy zaręczeni, spytałeś mnie jednego dnia, kiedy są moje imieniny. Sama nie wiedziałam dobrze, wobec czego zaczęliśmy wspólnie przeglądać kalendarz i okazało się, że imienia Doda nie ma wogóle w kalendarzu. Pamiętam jak dziś. Było to właśnie 19 lipca, i wtedy zdecydowaliśmy, że będę obchodziła imieniny 19 lipca. Był to dzień świętego Wincentego i nawet od tego dnia, przez dłuższy czas mówiłeś do mnie „Wincentynka". Otrzymywałam od ciebie co roku 19 lipca jakiś drobny podarunek. Ostatniego roku zatelefonowałeś nawet do mnie z Krakowa.

On Moja droga, nie możesz przecież wymagać, abym w taki upał specjalnie wychodził, aby do ciebie telefonować.

Ona Naturalnie, że tego nie żądam. Ale mogłeś mi zrobić niespodziankę i ofiarować jakąś drobnostkę. Przecież nie chodzi o wartość prezentu, tylko poprostu o pamięć.

On (milczy).

Ona Dawniej pamiętałeś o każdej ważniejszej dacie.

On Najważniejsze zdarzenia świata, nie mają tyle ważnych dat ile ty ich masz.

Ona Nie rozumiem co to ma znaczyć.

On W takim razie ja ci wyliczę, ile razy do roku ty domagasz się ode mnie drobnych podarunków. Naprzód są twoje urodziny, potem imieniny Na świętego Wincentego. Potem przychodzą święta Bożego Narodzenia, Nowy Rok, Święty Mikołaj, Wielkanoc, Zielone Święta...

Ona Ja świąt nie ustanawiałam.

On Ale bierzesz w nich udział. Poza tem wprowadziłaś specjalne święta rodzinne. Rocznica naszego ślubu — oprócz tego świętujemy rocznicę naszych zaręczyn i nawet rocznicę dnia naszego poznania się. Dziesiątego września wróciliśmy z podróży poślubnej. Nieskończony łańcuch uroczystości, które obchodziliśmy zawsze wręczaniem podarunków.

Ona Drobnych podarunków...

On Dawniej mówiono, że drobne podarunki podtrzymują przyjaźń. Teraz widzę jednak, że niszczą one tylko przyjaźń. W sierpniu 1931 roku mieliśmy mały wypadek samochodowy. Rocznicę tego dnia zaczęliśmy również uważać za ważny dzień w rodzinie i w dniu tym domagałaś się zawsze jakiejś drobnostki. Dalej. Siódmego października 1933 roku powróciłaś do swojej matki, dziewiętnastego byłaś znowu w domu. Obydwa dni świętowaliśmy. Pierwszy dzień był świętem dla mnie, a drugi dla twojej matki. W owa lata później powtórzyła się znowu ucieczka z powodu futra. Wtedy jednak twoja matka miała cię już dosyć po jednym dniu. Niezapomniana data 5 grudnia!

Ona Innych dat nie pamiętasz?

On Owszem pamiętam. Dalej są naprzykład urodziny i imieniny twojej matki, twojego rodzeństwa, ba nawet twojego pieska. Niedługo każdy dzień w kalendarzu będzie zakreślony czerwonym ołówkiem jako jakieś święto rodzinne. Obojętne czy będzie rocznica jakiejś bitwy, czy też oswobodzenie Bastylji. Tobie chodzi przecież tylko o drobny podarunek...

Ona Nie zapominaj jednak i o tym, że twoje urodziny też obchodzimy.

On Naturalnie. W tym roku dostałem od ciebie srebrną zapalniczkę.

Ona Może nieładna?

On Dlaczego, bardzo ładna. Tylko ty wiesz doskonale, że ja nie palę i zaraz pożyczyłaś ją sobie.

Ś. † P.

Michał Szczepanik

kierownik Wydziału Małopolskiego Tow. Rolniczego — więziony przez N. K. W. D. od dnia 13. XII. 1939 do dnia 15. VII. 1941 w więzieniach Brygidki, Zamarstynów, przy ul. Łąckiego i w Berdyczowie, zmarł z wyczerpania dnia 25. sierpnia 1941 r., przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. VIII. 1941 r. o godzinie 4-tej po południu (czas obowiąz.) z domu pogrzebowego przy ul. Kochanowskiego na cmentarz Łyczakowski.

Msza św. za spokój duszy śp. Zmarłego odbędzie się dnia 28. VIII. 1941 r. o godz. 8-mej rano (czas obow.) w kościele paraf. św. Mikołaja we Lwowie.

Na smutny ten obrzęd zapraszają znajomych i Przyjaciół

835 Koledzy i Koleżanki.

KUPNO SPRZEDAŻ

KUPIĘ
2 łóżka mosiężne nowe lub w bardzo dobrym stanie, nowe: poduszki — jaśki, kołdry i bieliznę pościelową. Listy pod „690“ „Gazeta Lwowska, 690:

ZARAZ
kupię 40 koni — transportowych — 40 kompletów uprzęży, 40 wozów ciężarowych. Zgłoszenia: Ossolińskich 4, I p. 691

PALMA
piękna, tanio do sprzedania. Curie Skłodowskiej 9, — wejście od ul. Św. Piotra 25. 757

LEICA
aparat III kupię. Pasaż Hausmana 5 Kolankowski. 577

KUPIĘ
obrazy. Podać malarzy. Listy „Gazeta Lwowska“ — „Sztuka Nr. 328“. 328

KUPUJĘ
BIŻUTERIĘ, BRYLANTY i ZEGARKI. Bracia JANICCY, Lwów. — Batorego 9. 256

PIANINO
dobrej marki kupię. Listy „795“ „Gazeta Lwowska‘ 795

KUPIĘ
tapczan, ubranie, w bardzo dobrym stanie. Listy pod „Mączyńskiego 796 „Gazeta Lwowska‘ 796

SZYLDY
wywieszki, wszelkiego rodzaju tablice na szkle, drzewie, dykcie wykonuje zgodnie z zarządzeniem władz jedyne fachowe malarskie przedsiębiorstwo
„TORGREKLAMA“
Lwów, ul. Furmańska 3.
6.3

PUDER
„AKSAMIT“
w 24 odcieniach, dla każdej cery. — Wyłączna sprzedaż
„KOSMETYKA“
Batorego 9. 768

Pieczęcie kauczukowe
wykonuje
Jan Widliński
Kraków, Grodzka 28-30.
Dostawa szybko.
Odsprzedawcom rabat. 324

„LWOWSKI DEZYNFEKTOR“
Lwów, ul. Batorego 34
— przeprowadza —
ODPLUSKWIANIE mieszkań przy pomocy gazów, po cenach urzędowo ustalonych. 303

HURTOWNIA
GALANTERJI i NORYMBERSZCZYZNY
STANISŁAW MUSZYŃSKI
Warszawa, Al. Jerozolimskie 6, telefony 354-82 i 502-03
posiada 425
DUŻY WYBÓR GALANTERJI i NORYMBERSZCZYZNY
Sprzedaż wyłącznie hurtowa
WŁASNA PRODUKCJA GRZEBIENI i GUZIKÓW.

DO KOMISOWEJ
sprzedaży — przyjmuje ewentualnie zaliczkuje „Fo-FO-Ra“, Chorążczyzna nr. 5.

GRAMOFONY,
płyty, akcesoria — kupuje „FO-FO-Ra“, Chorążczyzna Nr. 5.

FOTOGRAFICZNE aparaty, akcesoria, materiały — kupuje — „Fo-Fo-Ra“, Chorążczyzna 5.

RADIOSPRZĘT
naprawia i kupuje „Fo-Fo-Ra“, Chorążczyzna 5.

FOTOGRAFIA,
wywołanie, kopiowanie, powiększenia, reprodukcje — SZYBKO, solidnie i TANIO wykonuje „Fo-Fo-Ra“ — Chorążczyzna 5.

SAMOCHODOWE
akcesoria, kupuje: „Fo-Fo-Ra“, Chorążczyzna 5. 541

KUPIĘ
futro damskie lub płaszcz zimowy w dobrym stanie dla młodej osoby. Listy pod „Futro 23‘ „Gazeta Lwowska‘ 689

SADZONKI
truskawek olbrzymich i średnich — wczesnych, tanio sprzeda ogród ul. Jałowiec 31, Górny Łyczaków. 685:

ZBIORY ZNACZKÓW POCZTOWYCH
zestawienia, arkusze, listy stare — kupuję płacąc najwyższe ceny. Kochanowskiego 26 m. 14. Od 8—10, i 14—21. 780

ELEKTROLUX
kurtę skórzaną oraz męski płaszcz zimowy sprzedam. Wiadomość: Oficerska 80, między 18—19. 696

FUTRA
nowe i używane — jakoteż skóry kupuje — fachowych informacji udziela: Karpiak Piotr, — Zyblikiewicza 4 — pracownia futer. 694

TAPCZAN
nieduży z siatką bez materaców kupię. Japońska 6, m. 4. 727:

KUPUJĘ
rzeczy stare, nowe płacę dobrze. Listy „Solidny 725“ — „Gazeta Lwowska‘ 725

KUPIĘ
łóżeczko dziecinne z materacem. Plac Bernardyński 17. Wchód z placu Halickiego 10, — m. 15. 797:

SANATORIUM
w Hołosku, poszukuje maszynę do pisania z łacińskimi czcionkami. — Listy „818“ „Gazeta Lwowska“. 818:

MASZYNĘ
do pisania 3-rzędową, firmy „Adler“ małą z łacińskim alfabetem sprzedam za 150 marek. — Zgłaszać się ulica Zyblikiewicza 4, buchalteria restauracji 12, od godz. 8—6. 799:

ZNACZKI
polskie, sowieckie, pojedyńcze, serjami obiegowe, lepsze, bloki każdej ilości kupuję lub zamienię na zamorskie. Listy — „Gazeta Lwowska, z podaniem ilości cen pod „Znaczki 801“. 801:

PATEFON
z płytami sprzedam. Niksiewicz, Zofii 4, od 1—3. 816:

KUPIĘ
maszynę do szycia i opony rowerowe. Oferty „Nr. 811“ „Gazeta Lwowska‘ 811:

SYPIALNIĘ
sprzedam w dobrym stanie. Listy „Kwiecisty jesion 806“ — „Gazeta Lwowska“. 806

SPRZEDAM
dywany, łóżko, — książki. Oglądać od 3—5, Wojciecha 2, m. 4. 802:

„UNDERWOODA“ kupię. Cena. Listy pod „Nowszy model 626“ — „Gazeta Lwowska‘ 626

KUPUJĘ GOTÓWKĄ KSIĄŻKI
niemieckie, polskie w każdej ilości. — Listy „Nr. 639“ „Gazeta Lwowska‘ 639

„UNDERWOOD“
nowszy model kupię. Cena. Listy „Nr. 651“ „Gazeta Lwowska“. 651

KUPIĘ
stelarze i szafy biblioteczne, lady sklepowe. Listy — „Urządzenie 858“ „Gazeta Lwowska‘ 858:

LOKALE

POSZUKUJĘ
pokój, osobny lub wspólny z utrzymaniem u samotnej pani. Listy „Dobrze płacę 820‘ „Gazeta Lwowska‘ 820:

POKÓJ
z wygodami, używalnością kuchni — (gaz) w czwartej dzielnicy, poszukuje inteligentna rodzina. Listy „742“ „Gazeta Lwowska‘ 742:

POSZUKUJĘ
2 pokoi z kuchnią ewentualnie 1 pokój i kuchnię w IV. dzielnicy. Listy „Gaz 763“ — „Gazeta Lwowska‘ 763

POSZUKUJĘ
kawalerskiego pokoju umeblowanego przy kat. rodzinie. Listy „Gazeta Lwowska“ — „Kawaler 726“. 726

ZAMIENIĘ
5-pokojowe pełnokomfortowe mieszkanie na 3 do 4-pokojowe między ulicą Kleparowską i Żółkiewską. Listy „Dwie rodziny 824“ — „Gazeta Lwowska“. 824:

ZAMIENIĘ
pokój, kuchnia — gaz na podobne — okolica Piekarskiej Kochanowskiego — Krupiarskiej, Heninga. Listy „Gazeta Lwowska“ — „Źródlana 821“. 821:

WOLNE POSADY

NATYCHMIAST
potrzeba — trzech kwalifikowanych KOWALI. Zgłoszenia: 8—4, Pierackiego 24. 792:

SŁUŻĄCA
lepsza do wszystkiego, Polka, potrzebna. Listy — „Samodzielna 627“ „Gazeta Lwowska‘ 627

POSZUKUJĘ
zdolnych czeladników szewskich na męską robotę. — Hajduczek — Plac Bernardyński 3. 655

KUŚNIERKI
fachowe, przyjmie pracownia futer — Karpiaka — Zyblikiewicza 4. 698

FRYZJERSKIEGO pomocnika oraz ondulatorkę — zaangażuję na stałe. Różański, ulica Sapiehy róg Mączyńskiego 2. 830

ROZMAITE

WALCE MŁYŃSKIE — części składowe oraz rekonstrukcje młynów, naprawę wszelkich maszyn, przeprowadza Odlewnia żelaza i fabryka maszyn — Lwów, Żółkiewska 94. TELEF. 203-56 786

STROI,
naprawia fortepiany, pianina; kupuje przegrane — zniszczone instrumenty. Herman — Lenartowicza 5, — II. p. 788

ZASTĘPSTWA
handlowe — na Lwów obejmę. — „Gazeta Lwowska‘ „Handlowiec 808“. 808:

TŁUMACZENIE
polsko - niemieckie. Maszynopisanie. Batorego 28, m. 10. 809

TŁUMACZENIA
wykonuje i legalizuje Biuro przysięgłego tłumacza sądowego, Lwów, plac Akademicki 1 pierwsze piętro. 812

SPÓŁDZIELNIA
przemysłowa
„KOFEJNYK“
Lwów, KOTLARSKA 8, przyjmuje do wypalania prawdziwą kawę, jakoteż inne surowce: jęczmień, żyto, cykorię. Wyrabia pierwszorzędną kawę względnie cykorię na nowoczesnych maszynach. Ceny przystępne. 817:

AKUSZERKA
przyjmuje panie — Ormiańska 2, III. piętro. 499

FUTRA
wykonuje bezkonkurencyjnie fachowo — pierwszorzędnie — pracownia KUŹMIŃSKIEGO, Lwów, Mikołaja 10 Kupuję używane futra, lisy. 601

PRACOWNIA BIELIZNY
i gorsetów „AMA“ przyjmuje zamówienia z dostarczonych materiałów, Lwów, Rozwadowskiego 1. 733

STROJENIE,
naprawę fortepianów, uskutecznia: Smutny, Supińskiego 3, m. 3. 686

BANDAŻYSTA, ORTOPEDYSTA
Z. Kuźniewicz — Lwów, Tokarzewskiego 6, poleca jak dawniej własne wyroby a to: PROTEZY — oraz BANDAŻE wszelkiego rodzaju. 497

KRAKÓW
Biuro „INFORMATOR“ Włodzimierza Huka, — Kraków, Pijarska 19, załatwia wszelkie sprawy handlowe — kupno, sprzedaż kamienic, will, parcel i wszelkich innych nieruchomości! — INFORMACJE BEZPŁATNIE! 1

STROJENIE
i naprawa fortepianów, — Karol Fuchs, Jabłonowskich 18. 399

NIEWIDOMY WRÓŻBITA
przyjmuje codziennie Supińskiego 3. m. 3. 470

PRZYJMUJEMY
do naprawy i uzwojenia wszelkie aparaty elektryczne i motory. Fabryka „Kontakt“, Lwów, ul. Kordeckiego 45. 618

KONC.
Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne dla wszelkich urządzeń elektrotechnicznych i instalacyjnych — STEFAN POLOWY — Lwów, Boimów 1. 716

2.000 R. M.
posiadam. Oczekuję propozycji do jakiegokolwiek interesu. Listy „Interes 759“ „Gazeta Lwowska“. 759

KUŚNIERZ,
który pobrał wojskowe futro do przeróbki z ulicy Sokoła 4, proszony jest niezwłocznie zgłosić się za wynagrodzeniem, bo grozi 2 ludziom — niebezpieczeństwo Zgłoszenia portjerka, Sokoła 4. 782

PRZEPISYWANIA — tłumaczenia — pierwszorzędnie i tanio: Kotlarska 14, m. 2. 784

TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIA na maszynie w jęz. niemieckim, ukraińskim, polskim, wykonuje — „Stenopis“, Kopernika 30. 836:

BUCIKI
chłopięce Nr. 37, oddam za Nr. 39. Dopłacę względnie dam 2 pary. Oferty „Buciki 833“ „Gazeta Lwowska‘ 833:

NAUKA

KURSY
języka niemieckiego, — stenografii polskiej, niemieckiej i ukraińskiej, prowadzi rutynowany nauczyciel, ul. Kołłątaja 6, — m. 4. II. piętro. 798:

NIEMIECKIEGO,
francuskiego, pojedyńczo, zbiorowo, AKADEMICKA 10 III schody, I. p. 452

NIEMIECKIEGO,
dwumiesięczne kursy 50 Rubli. Zyblikiewicza 26. 721

NIEMIECKIEGO
łatwą nowoczesną metodą szybko — gruntownie. TŁUMACZENIA. PODANIA. Japońska nr. 8, m. 10. 534

KSIĘGOWOŚCI
trzymiesięczne kursy, Zyblikiewicza 26. 722

RUTOWSKIEGO OSIEM.
Przyśpieszona nauka NIEMIECKIEGO, węgierskiego, rumuńskiego, II. piętro — (przez ganek). 729

KSIĘGOWOŚCI
wyuczam szybko; Wolność 15, m. 7. 765

STENOGRAFII
niemieckiej, polskiej, MASZYNOPISANIA — pod gwarancją wyucza „Stenopis“, Kopernika 30. 834

NIEMIECKIEGO, FORTEPIANU
uczę. Legionów 5; m. 14. 829:

PROFESOR
gimnazjalny, germanista, doświadczony dydaktyk — uczy języka niemieckiego indywidualnie i zbiorowo. Zgłoszenia: — Tarnowskiego 25, I. p., drzwi 9. 822

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM
skradzione: metrykę, — świadectwa dojrzałości, uniwersyteckie, paszport, książkę pracy. Stefan Kokurewicz, Lwów, Teresy 2 C. 815:

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport na nazwisko Wnuk Józef, Lewandówka, Hangarowa 10 814:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport Nr. 728080, książeczkę wojskową na nazwisko Orłowski Marcin. 787:

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport, książeczkę wojskową, Greb Henryk, Lwów, Kordeckiego 6. 844:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport na nazwisko Grodecka Irena — Lwów. 794:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport Nr. 55861 — Michalina Domaradzka, Zyblikiewicza 25, m. 12. 800:

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport oraz Ausweis na nazwisko — Stern Józef — wydany przez Beutesammellager Lemberg. Uczciwy znalazca odda: Pułaskiego 16, I. piętro — za WYNAGRODZENIEM. 807:

OGŁOSZENIE
o zgubieniu dokumentów 26. VIII. paszport, książka wojskowa, legitymacja kolejowa — rosyjska i niemiecka i różne adresy z portfelem na nazwisko Sydorko Iwan. Proszę oddać za wynagrodzeniem. Adres: Bajki nr. 14, m. 1 808:

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport Ilkiw Kazimierz, Skałkowskiego 62. Znalazcę wynagrodzę. 845

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport Nr. 534421 — dowód osobisty — legitymacje na nazwisko — Helena Broniewicz. 638

UNIEWAŻNIAM
zgubioną — kartkę chlebową Teofila Domat, Tarnowskiego 42, m. 6. 841:

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport Nr. 725034 — dokumenty na nazwisko Kowalczykowski Antoni. 772

UNIEWAŻNIAM
zgubiony paszport na nazwisko Huńka Anna, wydany we Lwowie. 644

ZGUBIŁEM
banknot 30 rublowy biały. Proszę zwrócić: Ossolińskich 13, kierownik budowy. 854:

UNIEWAŻNIAM
skradziony mi paszport — Helena Sałabanowa. 623

UNIEWAŻNIAM
skradziony paszport — Matylda Emsig, Lwów. 730

POSAD POSZUKUJĄ

PRACY
poszukują: ekspedjent sklepowy, — posłaniec - woźny, pomocnik mechaniczny. — „Gazeta Lwowska Nr. 804“ 804:

STENOTYPISTKA
ewentualnie urzędniczka administracyjna z biegłą znajomością języka niemieckiego — poszukuje posady. Listy pod „805“ do „Gazety Lwowskiej“. 805:

WDOWA
prosi o pracę. — Perfekt niemieckie maszynopisanie. — „Gazeta Lwowska‘ „Kohnowa 810“. 810:

NIEMIECKO-
polski korespondent, biuralista — długoletnia praktyka, poszukuje posady. — Listy „Wiedeń 640“ — „Gazeta Lwowska‘ 640

POSZUKUJĘ
odpowiedniej posady. Władam perfekt jęz. niemieckim, polskim, ukraińskim, w piśmie, mowie i maszynowo. „Gazeta Lwowska“ „Nr. 695“. 695

GERMANISTKA
poszukuje posady lub lekcji. Listy „Nr. 848“ „Gazeta Lwowska“. 848:

AGENT
zdolny portretowy, poszukuje pracy w poważnych firmach art. portretowych, fotografii powiększeń. Adres: Biłobran, Hrebeńce, koło Lwowa — poczta Kulików — Galicja. 842:

SZOFER
i mechanik samochodowy z długoletnią praktyką, — władający językiem niemieckim, polskim i ukraińskim — poszukuje pracy w swoim zawodzie. — Listy pod „Szofer 839“ „Gazeta Lwowska‘ 839:

PRYWATNE

DYGDAŁA
Antoni, aresztowany przez NKWD dnia 25. października 1939, przebywał na Zamarstynowie do maja roku 1940, — został przeniesiony — na Kazimierzowską 34 (Jachowicza 7) — gdzie przebywał do ostatniej chwili. Kto ma jakąkolwiek wiadomość o losie mego męża, proszę łaskawie podać: — Dygdała Gizela, Lwów, ul. Kaweckiego 6. 832

MARIA
Hirschfeldówna, nauczycielka, poszła pieszo 8. VII. 1941 do Nadwórnej z p. dr. Garbiakiem i p. Matuszkiewiczową, w drodze zaginęła. — Kto wie coś o niej raczy zawiadomić rodziców: Lwów, Hirschfeld, Pierackiego 38, m. 12. 625

JANOWSKI
Stanisław ur. 1920 aresztowany przez NKWD 3. V. 1940 we Lwowie. Rzekomo wywieziony 16. VII. 1940 z Zamarstynowa do Kijowa „Łukjanówka“. Kto wie cokolwiek o moim synu — zechce łaskawie dać wiadomość — Janowska Antonina, Lwów, Zacharjewicza 8; m. 4. 789

BYŁYCH
więźniów z Żytomierza — proszę o wiadomość o Wowkonowiczu Mieczysławie Parypa — Lwów, Kulparkowska 57. 698

POSZUKUJĘ
syna — Zygmunta Worobca ur. 1922 został wywieziony na robotę do Żytomierza. Koledzy którzy powrócili, świadczą, że jest na robocie w Równem lub w Berdyczowie. — Ktoby miał jakąkolwiek o nim wiadomość — proszony jest dać znać: Jan Worobiec, Lwów, ulica Ormiańska 23. 793:

WOŁKOWICZA MIECZYSŁAWA
lat 31, który do 28. VI. — był w Szkle, poszukuje żona, ul. Lwowskich Dzieci 10. 507

GELLERA JÓZEFA,
lat 28, który do 23. VI. był w Szkle — poszukuje żona, ul. Karpińskiego 8. 508

KOŁOMYJA,
Kraszewskiego 51, Zdzisławie Tryszczyłowie — dajcie znak życia o sobie. — Rodzice ze Lwowa. — Wiadomość ul. Snopkowska 16. 712

STEFAN KIRCHMAYER,
lat 72, uwięziony w jesieni 1939, początkowo w Kałuszu i Haliczu, później rzekomo w Stanisławowie. — Listy pod „S. K. 715“ „Gazeta Lwowska. 715

STRYJ.
Geniu co słychać u Was? Jestem niespokojna. Czekam. Nuśka, Myślenice. 743

STANISŁAW SAŁAHUB,
lat 28, aresztowany luty 1941 r. — **EMIL SMOLIŃSKI,** lat 27, **STANISŁAW SMOLIŃSKI,** lat 22, **TADEUSZ SMOLIŃSKI,** lat 21, aresztowani maj 1941, wszyscy więzieni Lwów Brygidki. — Ktoby wiedział o ich losie proszony jest o podanie wiadomości adres: Józef Smoliński, poczta Budki Nieznanowskie, powiat Kamionka Strumiłowa. 850‘

PROSZĘ
o jakąkolwiek wiadomość o Czesławie Solonie i Bronisławie Czechu — aresztowanych w styczniu 1941 w Samborze. Wanda Skrzyszewska — Lwów, Wołyńska nr. 49. 847

PIASECKA
Maria z Chodorowa, aresztowana 30. III. 1941, została wywieziona do Charkowa. — Ktokolwiek ma — wiadomości o niej, prosi matka.. — Adres: Piasecka Olga, Chodorów — 1. Maja 82, lub Lwów, Domsa 14, Kubala. 846:

ŁOŚ
Jan, lat 50, więziony Zamarstynów, potem Brygidki, w kwietniu 1941 rzekomo wywieziony do Kijowa. O wiadomość o nim prosi żona, Lwów, Dunin Borkowskich 5, m. 17 840:

ZE STRYJA
o inż. Sieczkowskim Mieczysławie, Jerzym i Jadwidze wiadomości proszę podać dla rodziny w Krakowie do „Gazety Lwowskiej“. Sokoła 4, pod „Fichtel“. 475

KTOBY
cokolwiek wiedział o losie **GROMNICKIEGO STEFANA, PODWOŁOCZYSK** więzionego Tarnopolu od października 1939, bardzo proszony jest powiadomienie żony: Lwów, Dwernickiego 50/6. 705

JAWORSKI
Mieczysław, nauczyciel Dworce obok Mostów, ostatnio w Żółkwi na kursie. Zawiadomić Antoninę Jaworską, Lwów, — Hołówki 10 a. 710:

BANDROWSKIEGO Jerzego, prosi Brock Leopold o przyjście, Chmielowskiego 11. 697:

JAKUBOWICZ
Mikołaj z Sanoka, aresztowany — w Przemyślu 17. XI. 1939. Ktokolwiek ma wiadomości o nim, proszę o podanie pod „Helena Jakubowicz 791“ „Gazeta Lwowska‘ 791:

KTO
miałby wiadomość o Marji Banat, lat 42, z Kleparowa, która siedziała w więzieniu w Tarnopolu od 16.go kwietnia do 30-go maja 1941, proszony jest o łaskawe powiadomienie jej męża Jana Banata zamieszkałego w Kleparowie — ul. Jordańska 30. 703.

DR. FERENSIEWICZ,
Stanisławów, proszony o wiadomości. Rubczakowie, Kraków — Starowiślna 87/7. 480

DWORNICKIEGO
Stanisława i inżyniera Rudolfa Kwaka, więzionych w Brygidkach, poszukuję. — Wiadomość za wynagrodzeniem: Dwornicki, Grodzickich 11 379

STEFAN MOTNIK,
wzięty czerwiec — wojsko sowieckie. Żona Anna prosi jakąkolwiek wiadomość o nim. Raczy podać: Nowo Zniesieńska 47. 753:

PROSZĘ
o wiadomość gdzie znajduje się obecnie Ks. JAN SWÓŁ, który przebywał w Kozowej k. Brzeżan. Informacje proszę kierować na adres: Jan Krasoń, Tarnobrzeg, ul. Kolejowa 324. 785:

SMAGOWICZÓW
ze Sambora poszukuje rodzina — Kraków, — Radziwiłłowska 14/2. 745

R. z. 1896. R. z. 1896.
JAN WOJTYCH
jubiler — następcą
Kazimierz Wojtych
otworzył ponownie firmę przy ul. AKADEMICKIEJ 8
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres złotnictwa wchodzące. 849

SZYLDY
przeróbki szyldów
napisy dekoracyjne według własnych i dostarczonych projektów — wykonuje art. pracownia szyldów
Kooperatywy „PROMKUST“
ulica Tokarzewskiego 11 a
825

Przypomina się P. T. Klienteli, że
Salon Fryzjerski „ZBIGNIEW“
przy ul. Mączyńskiego 2.
prowadzę nadal pod własnym zarządem.
831 **Różański**

Rzemieślnicza Kooperatywa
„PROMKUST“
Lwów, ulica Kościelna l. 8.
przeprowadza 826
dezynfekcję i odpluskwianie koszar, biur, mieszkań,
po cenach urzędowo ustalonych.

Przyjmujemy w komis sprzedajemy: dywany, kryształy, obuwie, ubrania, porcelanę, antyki, maszyny do pisania, szycia, aparaty fotograficzne itd
Kopernika 5. 851

KOOPERATYWA
„REMONTMECHANIK“
przerabia — naprawia MASZYNY do pisania i liczenia
Lwów — Kopernika 14,
395 3-go Maja 7.

Przemysłowa Kooperatywa
„FOTOGRAF“
która objęła wszystkie sklepy „Derżfoto“ i „Trudfot“ we Lwowie
wykonuje solidnie 396
wszelkie roboty fotograficzne

Artykuły kosmetyczne
po cenach fabrycznych poleca
Hurtownia wyrobów kosmetycznych
Henryk Siemiński
Warszawa - Tel. 8-68-19 - Hoża 27-a
Reflektuje na poważne zastępstwa jak również towary markowe na własny rachunek. 481

Druk „Gazety Lwowskiej“ Lwów, Sokoła 4.